

Swoją przygodę ze sportem rozpocząłem 2016 roku. Miałem wtedy 5 lat. Chciałem jak mój starszy brat zostać karateką. I tak jak on przystąpiłem do Kluczberskiego Klubu Karate. Na treningach nauczyłem się dyscypliny i ciężkiej pracy, dzięki której mogłem odnosić moje małe sukcesy.



26 listopada 2016 wygrałem moje pierwsze zawody w życiu o Puchar Burmistrza Miasta Kluczbork, to była dziecięca zabawa ale bardzo stresująca.



W kolejnych latach zdobywałem stopnie kyu – pasy, i moje małe zwycięstwa.

Jednym z największych osiągnięć w karate było otrzymanie Pucharu za najlepszego zawodnika KATA w kategorii młodzik w Opolskiej Lidze Karate w 2017 roku. Miałem wtedy zaledwie 6 lat.







W tej chwili stratuję w wielu wyścigach ulicznych na których udaje mi się osiągać moje małe sukcesy. Kolarstwo to bardzo ciężki i wyczerpujący sport, ale w chwili gdy się staje na podium zapomina się o kryzysach w trakcie wyścigu i o zmęczeniu, jest radość z chwili i chęć do dalszych ćwiczeń. We wrześniu 2021 wygrałem dwa wyścigi: w Izbicku o Puchar Wójta zająłem 1 miejsce w kategorii Żak oraz 1 miejsce w 8 Memoriale im. Stanisława Szozdy w Prudniku.







Ale wiecie co poza ciężkimi treningami jest jeszcze czas na relaks, i tu moja kolejna pasja : wędkowanie. Czas spędzony nad wodą z rodziną na łonie natury z lekką adrenaliną jak się złapie rybkę.

Cudownie jest mieć pasje i je w sobie rozwijać i pielęgnować.

